

**Sygn. akt I C 843/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Marta Joachimiak

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

**sprawy z powództwa** D. M. i P. M.

**przeciwko** (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

**o** zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 288 821,89 zł (dwieście osiemdziesiąt osiem tysięcy osiemset dwadzieścia jeden 89/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 września 2020 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 11 834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) wraz z ustawowymi z odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 843/20

## UZASADNIENIE

Powodowie, P. M. i D. M., w swoim pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., wnieśli ostatecznie, po rozszerzeniu powództwa (k. 199-200 akt) o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 288.821,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 września 2020 do dnia zapłaty, tytułem nienależnego świadczenia z uwagi na jej nieważność umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny z dnia 27 lutego 2006 roku, spełnione w okresie od dnia 27 lutego 2006 roku do dnia 17 lipca 2020 roku.

Powodowie zgłosili także roszczenie ewentualne, w przypadku nieuwzględnienia żądania głównego, w przedmiocie zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 97.831,19 złotych tytułem zwrotu nienależnego świadczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2020 roku do dnia zapłaty, jako różnicy pomiędzy kwotą pobraną przez pozwanego tytułem spłaty kredytu, objętego umową, a kwotą należną z pominięciem niedozwolonych klauzul umownych zawartych w umowie, z uwzględnieniem oprocentowania przewidzianego w umowie w okresie od dnia 27 lutego 2006 roku do dnia 17 lipca 2020 roku.

Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że z pozwanym łączyła ich umowa o kredyt hipoteczny z dnia 27 lutego 2006 roku. Powodowie działali jako konsumenci, bez związku z działalnością gospodarczą. Wskazano, że przed podpisaniem umowy przedstawiono powodom ofertę tego kredytu w taki sposób, że nie wywołała obaw przed jej zawarciem, podniesiono okoliczności, wskazujące na to, że informacje przekazywane powodom, nie wypełniały w sposób należyty obowiązku informacyjnego co do konsekwencji i ryzyka umowy, brak było możliwości negocjowania umowy, powodowie nie mieli informacji co do faktycznej wysokości zobowiązania wobec pozwanego, sama umowa miała charakter wzorca umownego. W stanowisku prawnym wskazano na naruszenie przepisu art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, wobec braku wskazanych w przepisie elementów w umowie, co jest sprzeczne z ustawą i powoduje nieważność umowy, wskazywano na w istocie złotowy charakter umowy i w takiej walucie kredyt został wypłacony. W uzasadnieniu prawnym powodowie wskazali na nieważność umowy w świetle art. 353<sup>1</sup> kc z powodu przekroczenia granic swobody umów i współżycia społecznego, poprzez zagwarantowanie sobie przez pozwanego pełnej dowolności w zakresie ustalania wysokości zobowiązań strony powodowej, w świetle art. 58 § 1 i 2 kc, w związku z naruszeniem zasady wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń, z naruszeniem zasady równości stron, poprzez uprzywilejowanie pozwanego w zakresie stworzenia jednostronnego mechanizmu regulującego wysokość zobowiązań obu stron oraz narzucenia licznych zabezpieczeń spłaty kredytu, przy jednoczesnym pozbawieniu powodów możliwości kontroli i podejmowania skutecznej obrony przed nieuczciwymi zachowaniami banku, z uwagi na naruszenie obowiązku informacyjnego. Podniesiono nieważność umowy z powodu istnienia klauzuli przeliczeniowej, bez której nie doszłoby do zawarcia umowy. W ocenie powodów te postanowienia, tworzące mechanizm przeliczeniowy, a wynikające ze wzorca umowy stosowanego przez pozwanego, stanowią klauzule abuzywne na podstawie art. 358<sup>1</sup> kc i następnych, z uwagi na status konsumenta, brak indywidualnego ich uzgodnienia, i jednocześnie brak jednoznaczności postanowień, sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów powoda poprzez ich zastosowanie. W pozwie wskazano na postanowienia umowne z § 5 ust. 3, 4 i 5, § 12 ust. 5, § 13 ust. 4, 5 i 7, § 18 ust. 1, § 19 oraz § 22 ust. 2 umowy, dotyczące samej denominacji do (...) oraz kursów walut przy wypłacie i spłacie kredytu. Wskazane postanowienia nie są jednoznaczne i rażąco naruszają interes konsumenta. Skutkiem tego jest konieczność stwierdzenia nieważności umowy, brak jest podstaw do jej uzupełnienia innymi postanowieniami w miejsce abuzywnych. Jako skutek nieważności umowy wskazano na teorię dwóch kondycji, tym samym zasadność roszczenia o zapłatę poprzez zastosowanie art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc w zakresie zgłoszonego roszczenia o zapłatę z tytułu spłaty kredytu za wskazany w pozwie okres. W uzasadnieniu pozwu wskazano także uzasadnienie dla żądania ewentualnego w sprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany, (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, wraz z odsetkami. Pozwany zakwestionował roszczenie powodów co do zasady, jak i co do wysokości.

Pozwany podniósł, że powodowie w lipcu 2020 roku dokonali wcześniejszej, całkowitej spłaty kredytu, w związku z tym nie ma obecnie możliwości wzruszenia stosunku zobowiązaniowego z umowy. Dalej pozwany podniósł, że umowa pomiędzy stronami miała charakter umowy walutowej, powodowie byli już wcześniej stronami umów kredytu udzielonego w walutach obcych, zatem znali zasady ich udzielania, wypłacania i spłacania. Pozwany dalej zaprzeczył jakoby dopuścił się jakichkolwiek uchybień w zakresie udzielenia i realizacji umowy kredytu, w procedurze zawierania umowy. Wskazano, że brak jest podstaw do uznania postanowień umowy kredytu za klauzule niedozwolone. Pozwany zaprzeczył, by powodowie nie mieli wpływu na warunki, na jakich została zawarta umowa oraz aby postanowienia umowy kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zaznaczono, że przed zawarciem umowy kredytu wyjaśniono powodom istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej, jak również poinformowano ich o ryzykach, jakie wiążą się z tego rodzaju zobowiązaniami. Podkreślono, że decyzja co do oferty banku należała wyłącznie do klienta.

Zdaniem pozwanego ryzyko wynikające z denominacji rozkładało się równomiernie na strony umowy. W ocenie pozwanego, powodowie zawierając umowę świadomie godzili się na mogące zaistnieć w praktyce ryzyko kursowe, które związane jest z stosunkami zobowiązaniami w walutach obcych, jak również na możliwość spłaty kredytu w (...) po kursie wskazanym w Tabeli kursów banku. W dalszej części uzasadnienia pozwany podjął rozważania w

przedmiocie ewentualnych skutków uznania postanowień umowy kredytu za abuzywne i przesłanek wyłączających możliwość zwrotu świadczenia kredytobiorcom. Wskazano także, że nawet ustalenie, że postanowienia są abuzywne, ich wyeliminowanie nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów dyspozytywnych. Podniesiono także brak obowiązku po stronie pozwanej zwrotu nienależnego świadczenia, pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powodów, jako świadczenia okresowego, a także na podstawie art. 731 kc (k. 84-99 akt).

W toku procesu zarządzeniem z dnia 10 listopada 2021 r. powodowie zostali pouczeni o skutkach ewentualnego uwzględnienia ich żądania, zawierającego ustalenie nieważności umowy, w szczególności pouczeni zostali, iż będzie się to wiązać z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń uzyskanych przez strony w związku z wykonaniem umowy oraz, że może się to wiązać z ewentualnymi roszczeniami pozwanego banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez powodów z udostępnionego im kapitału. Po pouczeniu powodowie oświadczyli na piśmie, że podtrzymują dotychczasowe wnioski i żądania w sprawie (k. 229 akt).

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 27 lutego 2006 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr 203- (...). W tytule umowy wskazano, że kredyt jest udzielony w walucie wymiennej. Na jej podstawie pozwany Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 63.170 CHF z przeznaczeniem na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego na potrzeby własne. Strony umowy postanowiły, że wypłata kapitału będzie dokonana w transzach. Zgodnie z § 5 ust. 3, 4 i 5 umowy, kredyt jest wypłacany w walucie wymiennej jedynie na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, zaś w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju, i w związku z wypłatą kredytu powodom w walucie polskiej, miał być on wypłacony według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, zaś w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujące w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego.

Splata zadłużenia powodów z tytułu kredytu następowała w drodze potrącenia przez pozwanego wierzyciela z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego należącego do kredytobiorców. Pozwany Bank dokonywał potrącenia środków z tego rachunku wyłącznie w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego u pozwanego w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów - § 13 ust. 7 umowy).

Niespłaceniu przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym miało spowodować, że należności z tytułu zaległej spłaty staną się zadłużeniem przeterminowanym i mogą zostać przez pozwanego bank przeliczone na walutę polską, według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w banku w dniu spłaty raty kredytu (§ 18 ust. 1 umowy). Jeżeli splata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska, kwota wpłaty miała zostać przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w pozwanym banku w dniu wpływu środków – dla formy bezgotówkowej, zaś w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków (§ 19 pkt 1 i 2 umowy).

Zgodnie zaś z § 22 ust. 1 i 2 umowy kredyt uważa się za spłacony, jeżeli zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero” albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia, na rachunku wystąpi nadpłata lub niedopłata, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w dniu wpłaty na rachunek, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność poleconej przesyłki pocztowej. W przypadku nadpłaty, wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w pozwanym banku w dniu wpłaty albo na wskazany rachunek walutowy.

We wniosku o udzielenie kredytu powodowie wskazali na kwotę wnioskowanego kredytu w PLN, na walutę wnioskowanej kwoty w (...).

/dowód: odpis umowy kredytu mieszkaniowego z dnia 27 lutego 2006 r. - k. 24-35 akt, wnioski o udzielenie kredytu wraz z załącznikami – k. 101-105 akt, oświadczenie w przedmiocie zabezpieczenia spłaty kredytu – k. 106 akt, dyspozycja wypłaty kredytu – k. 109-111 akt/

Jedynie w treści części szczegółowej umowy kredytowej w § 30 ust. 2 zostało zawarte oświadczenie, iż kredytobiorcy zostali poinformowani, iż ponoszą ryzyko zmiany kursów walutowych, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu i że poniosą to ryzyko.

/dowód: odpis umowy kredytu – k. 32 akt/

Strona powodowa zawierając sporną umowę z pozwanym posiadała status konsumenta, natomiast pozwany występował w charakterze przedsiębiorcy.

/okoliczność bezsporna/

Środki pieniężne, uzyskane z tego kredytu, zostały przeznaczone zgodnie z jego celem, kredyt nie miał związku z działalnością gospodarczą. Powód posiadał w pozwanym banku swoje konto, stąd też zwrócono się do niego o propozycję kredytu. Przedstawiono powodowi także ofertę kredytu w PLN, ale doradca sugerował kredyt w (...) z uwagi na stabilność tej waluty, i w tym zakresie został powodowi przedstawiony jakiś wykres. Powodowie mieli zaufanie do banku i doradcy. Podczas rozmowy z doradcą nie przekazywano powodowi informacji na temat ryzyka walutowego i wahań waluty na przyszłość. Nie wytłumaczono powodowi, w jaki sposób nastąpi przeliczenie wypłaty kredytu w PLN poprzez zastosowaną walutę, nie było mowy o kursie kupna i sprzedaży. W banku były dwa spotkania, na drugim doszło do podpisania umowy. Wcześniej nie było możliwości zapoznania się z umową, czy wprowadzenia jakichś zmian do niej. Raty kredytu były pobierane przez bank z konta powodów w PLN, nie wskazywano na możliwość wypłaty kredytu w walucie i na możliwość założenia konta walutowego. Powodowie mieli świadomość tego, że za każdym razem rata może być inna w zależności od kursu (...), ale nie wiedzieli jak ten kurs waluty będzie ustalany przez bank. Nie było wcześniej przedstawionej przez bank symulacji co do hipotetycznego wzrostu kursu waluty, nie było mowy o możliwości wyboru waluty do spłaty i nie wyjaśniono kwestii spreadu walutowego. Powodowie spłacili w całości kredyt z umowy w lipcu 2020 roku. W październiku 2019 roku po wyroku (...) powodowie uzyskali świadomość, że ich umowa może zawierać niedozwolone postanowienia. Powodowie wcześniej zawarli umowę kredytu w walucie USD na identycznych warunkach. Kredyt był wypłacony w transzach, przy czym suma transz nie wynosiła finalnie 150.000 złotych, o które wnioskowali powodowie, z uwagi na różne kursy waluty przy uruchamianiu transz kredytu. Sama umowa była wzorcem umownym banku, podobnie jak dokument wniosku kredytowego. Doradca przy wniosku wskazał, że musi być w nim zapis o walucie (...). Powodowie na dzień podpisywania umowy uważali, że jej postanowienia są dobre, gdyby mieli wiedzę o nieograniczonym wzroście waluty, to bardziej przemyśleliby kwestię zawarcia tej umowy. Harmonogram rat był wyrażony w walucie (...). Po wybudowaniu domu, powód wskazał jego adres, jedynie dla potrzeb ewidencyjnych prowadzonej przez siebie działalności, której pod tym adresem faktycznie nie prowadził. W banku była tabela kursowa walut, która zmieniała się w ciągu dnia. Nie były klientom tłumaczone zasady ustalania kursów walut w tabeli, to odbywało się na poziomie centrali banku i wymagało większej wiedzy ekonomicznej i finansowej. Podczas podpisywania umowy koncentrowano się indywidualnych postanowieniach z umowy.

/dowód: zeznania powodów – k. 192-193 akt i k. 195 akt od 00:05:11 do 00:41:23, częściowe zeznania świadka A. W. - k. 193v-194 akt i k. 195 akt od 00:43:59 do 01:08:55, częściowe zeznania świadka A. S. – k. 220-222 akt i k. 223 akt od 00:01:31 do 00:32:39/

Pismem z dnia 20 sierpnia 2020 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 289.080 złotych w terminie 10 dni, w związku z nieważnością zawartej umowy kredytu. Pozwanemu doręczono wezwanie do zapłaty w dniu 25

sierpnia 2020 roku. Pismem z dnia 29 czerwca 2020 roku pozwany odpowiedział na wcześniejsze wezwanie powodów do zapłaty kwoty niższej, nie widząc podstaw do spełnienia roszczeń powodów.

/dowód: odpis wezwania do zapłaty wraz z dowodem doręczenia - k. 46-56 akt, pismo pozwanego – k. 57-58 akt/

Powodowie spłacili swój kredyt ostatecznie w lipcu 2020 roku. W okresie od dnia 15 czerwca 2006 roku do dnia 17 lipca 2020 r. włącznie powodowie spłacili na rzecz pozwanego kwotę 289.080 złotych tytułem uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych.

/dowód: zaświadczenie pozwanego o dokonanych wpłatach - k. 59-65 akt, historia operacji na kredycie powodów wraz z zestawieniem spłat – k. 140-155 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedstawione w sprawie dokumenty oraz w oparciu zeznania stron procesu z ograniczeniem do powodów.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych w sprawie dokumentów, które stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego i przy tej okazji wskazanych, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony, nie stanowią one natomiast wiarygodnego dowodu na to w jaki sposób konkretnie przedstawiono powodom na etapie zawierania umowy wszystkie postanowienia umowy i konsekwencje związane z jej zawarciem.

Nie wszystkie jednak dokumenty stanowiły wartościowe źródło wiedzy, w oparciu o które konieczne było ustalenie spornych faktów. Do takich dokumentów należą pozostałe, dołączone do odpowiedzi na pozew przez pozwanego, oraz przez powodów do pozwu, a nieujawnione w ustalonym powyżej stanie faktycznym, albowiem nie wnosily one niczego istotnego do sprawy oraz nie były przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy, mogły jedynie stanowić uzupełnienie wywodów powodów i pozwanego w sprawie. Zaoferowane przez strony procesu w tym zakresie dowody z dokumentów wskazują li tylko na istnienie różnych ocen prawnych spornej umowy kredytu, jak i na szerokie tło ekonomiczne kredytów indeksowanych czy waloryzowanych do waluty obcej. Wskazać jednak należy, że przeprowadzenie prawnej oceny umowy zastrzeżone jest dla Sądu w każdej konkretnej sprawie, in casu.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy uznał Sąd zeznania powodów, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powodowie przedstawili okoliczności, w których zaproponowano im zawarcie umowy przedmiotowego kredytu, jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umowy i sposób przekazywania informacji w zakresie tzw. ryzyka walutowego. W ocenie Sądu zeznania powodów zasługiwały na uwzględnienie, albowiem były logiczne i spójne oraz spontaniczne. Podnieść należy, że – po pierwsze - pozwany nie przeprowadził w sprawie skutecznego przeciwdowodu w celu podważenia wiarygodności zeznań strony powodowej, która osobiście brała udział w procedurze zawierania spornej umowy. Po drugie – Sąd w swoich ustaleniach uwzględnił w części także zeznania świadków, zawnioskowanych przez pozwanego, którzy w części potwierdzili także treść zeznań powodów i w związku właśnie z takim potwierdzeniem, w tej części Sąd uwzględnił także zeznania tych świadków, A. W. i A. S.. Dotyczy to tych zeznań świadków, w których wskazywali oni na to, że nie były przedstawiane w rozmowach z powodami przewidywania na temat możliwego wzrostu kursu waluty, że sama umowa była wzorcem umownym, bez negocjacji istotnych postanowień umownych, wreszcie że Tabela kursowa banku była w gestii centrali banku, nikt z doradców nie miał wiedzy na temat jej kształtowania, w związku z tym przyjąć należało, że także nie posiadali oni wiedzy i informacji, co do rzeczywistych przesłanek kształtowania tabeli kursowej banku, a tym samym nie mogli oni przekazywać jakichkolwiek informacji w tym zakresie kredytobiorcom, w tym powodom w niniejszej sprawie. W tym zatem zakresie, w jakim treść zeznań tych świadków pokrywa się z treścią pozostałych dowodów, Sąd dał im wiarę, w pozostałym zakresie Sąd pominął ich treść w stanie faktycznym z racji tego, iż co do zasady świadkowie nie posiadali wiedzy w zakresie czynności, podejmowanych bezpośrednio i konkretnie z powodami w procesie zawierania umowy o kredyt.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął wnioski stron o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. W ocenie Sądu przeprowadzenie tych dowodów było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem było skierowane na żądanie ewentualne po stronie powodowej, i na okoliczność potwierdzenia rozliczenia kredytu przez bank zgodnie z przedstawionym przez pozwanego zaświadczeniem, które nie było kwestionowane przez powodów i to ja jego podstawie zostało sformułowane roszczenie o zapłatę.

Z uwagi na to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało na to, iż zachodzą podstawy do przesłankowego ustalenia nieważności umowy stron, co w konsekwencji prowadziło do obowiązku wzajemnego zwrotu przez strony otrzymanych w wykonaniu tej umowy świadczeń, a zatem do uwzględnienia powództwa głównego, zbędne było przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego, który został wskazany na okoliczności, gdyby Sąd nie uwzględnił najdalej idącego żądania głównego powodów. Z kolei wniosek pozwanego w tym przedmiocie został skierowany do treści zaświadczenia, które nie było przez strony zakwestionowane, i z którego wynika faktycznie spłata kredytu w postaci samych rat w kwocie wyższej, niż dochodzona w niniejszej sprawie, w zakresie roszczenia głównego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Mając na względzie wyniki postępowania dowodowego Sąd uznał powództwo główne o zapłatę za zasadne. W ramach roszczenia głównego powodowie domagali się wyłącznie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty spłaconego kredytu w postaci samych rat, z tytułu nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 kc wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem przez pozwanego świadczeń nienależnych na podstawie umowy. W związku z tym, że powodowie dokonali spłaty całość kredytu w lipcu 2020 roku, nie posiadali oni, zdaniem Sądu, legitymacji na żądania ustalenia w wyroku nieważności samej umowy, i takiego żądania w sprawie nie postawili. Jednak nie stanowiło to przeszkody do przesłankowego ustalenia w uzasadnieniu wyroku owej nieważności, jako właśnie przesłanki koniecznej do uwzględnienia roszczenia o zapłatę na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc, albowiem w sprawie wymagane było wykazanie, że spełnienie świadczeń w postaci rat, nastąpiło na podstawie nieważnej umowy, która nie stała się ważna później. Taka przesłanka wynika wprost ze wskazanego wyżej przepisu. Zatem Sąd nie podzielił racji pozwanego co do tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy odpadła podstawa do dokonania ustalenia nieważności umowy, wobec jej wykonania. Jeżeli Sąd na skutek przeprowadzonego postępowania ustali, że umowa która wiązała wcześniej strony, była od samego początku nieważna, musi dokonać takiego wstępnego ustalenia, w celu rozważenia dalej idącego roszczenia o zapłatę z tytułu nienależnego świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 353<sup>1</sup> kc strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu oparto na przepisie art. 58 § 1 i 2 kc w związku z także z przepisem powołanym wyżej oraz wobec treści art. 69 ustawy – Prawo bankowe. Jednocześnie zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 kc).

Swoje żądanie w powyższym zakresie powodowie opierali na zarzucie zastosowania przez pozwanego w umowie postanowień, wprowadzających przeliczenie kredytu, zawartych w szczególności w § 5 ust. 3, 4 i 5, § 13 ust. 4, 5 i 7, § 18 ust. 1, § 19 oraz § 22 ust. 2 umowy, a które zdaniem powodów stanowiły także klauzule niedozwolone - abuzywne. Powodowie wskazali, że powyższe postanowienia umowy wprowadzają klauzulę indeksującą świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną. Podnieśli również, że niezależnie od niedopuszczalności wyżej wskazanych postanowień umownych, z uwagi na to, że powodowały one zaburzenie

równowagi kontraktowej zachodzą podstawy do uznania umowy za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, na podstawie art. 58 § 2 kc. Powodowie wskazywali, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Odwołując się również do orzecznictwa powodowie wskazali, na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował zarzuty powodów, co do charakteru samej umowy, nieuczciwego charakteru postanowień umownych i naruszenia zasad współżycia społecznego, abuzywności postanowień umowy. Podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia.

W tym miejscu należy przede wszystkim odnieść się do zarzutu pozwanego, jakoby przedmiotowa umowa miała charakter *stricte* walutowy. Faktycznie, w samym tytule umowy wskazano, że jest to umowa kredytu udzielonego w walucie wymiennej. Jednak to nie tytuł umowy decyduje o jej faktycznym charakterze. Pozwany w tym zakresie powołał się na samą treść umowy, w której kwotę udzielonego kredytu wyrażono w walucie (...). W ocenie Sądu zostało to uczynione wyłącznie na potrzeby Banku i zapis ten nie czyni przesłanki do uznania spornej umowy za „czystą” umowę walutową, tylko zawierającą w sobie przelicznik w odniesieniu do tej waluty dla wypłaty kredytu w PLN. Zauważyć bowiem trzeba, że zapis § 5 ust. 3 umowy wskazuje, że w przypadku kredytu powodów, który był przeznaczony wyłącznie na finansowanie zobowiązań w kraju, jego wypłata mogła nastąpić wyłącznie w walucie polskiej. Wbrew twierdzeniom pozwanego, wypłata nie mogła nastąpić zatem w walucie kredytu, a tylko wówczas spełniona jest wstępna przesłanka umowy walutowej w dosłownym znaczeniu. A w związku z tym, dalej, skoro wypłata następowała w walucie polskiej, wprowadzona została klauzula określająca sposób przeliczenia jej wypłaty, jak w ustępie 4 omawianego przepisu. Po drugie, w samym wniosku o kredyt powodowie wnioskowali o kredyt złotówkowy i taką wartość wpisali we wniosku. Powód zeznał, że jako kredytobiorcy starali się o kredyt w walucie polskiej, a to pozwany, jako główną, przedstawił im ofertę także i przede wszystkim kredytu w walucie (...), który pełnił w tej umowie funkcję przeliczeniową, w odniesieniu do kursu waluty, obowiązującego według aktualnej Tabeli Kursów, do pojęcia którego wielokrotnie odnosi się treść umowy, w kwestionowanych przez powodów postanowieniach. Reasumując, w ocenie Sądu pozwany nie miał racji podnosząc *stricte* walutowy charakter umowy.

Powodowie wnosząc o przesłankowe ustalenie nieważności spornej umowy kredytowej wskazywali, na to, iż jest ona nieważna z uwagi na jej sprzeczność z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego, na podstawie art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 353<sup>1</sup> kc i przepisami ustawy Prawo bankowe. Powodowie wskazywali, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Wskazywali również, na konkretne postanowienia umowy, które ich zdaniem były klauzulami niedozwolonymi. W ocenie Sądu stanowisko powodów w tym zakresie było słuszne.

Oceniając słusność takiego stanowiska powodów Sąd zbadał, czy umowa ta odpowiadała istocie umowy kredytowej w chwili jej zawarcia, czy w chwili jej zawarcia zawierała klauzulę abuzywnie naruszającą równowagę interesów stron oraz czy nie naruszała zasad współżycia społecznego w zakresie uczciwości w obrocie gospodarczym.

Dokonując powyższych ocen Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że bez wątplenia umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powodowie wyjaśnili w wiarygodny sposób, że nie mieli wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które później uznali za abuzywne. Potwierdzeniem tego są też zeznania świadków. W związku z tym swoboda powodów ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt. Twierdzenia powodów są w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że pozwany zgadzałby się na negocjacje w odniesieniu do tych postanowień umowy, które były z jego punktu widzenia niezbędne do udzielenia kredytu indeksowanego (waloryzowanego) kursem franka szwajcarskiego.

Istotą umowy kredytowej zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, jest to, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Tak więc zgodnie z tym postanowieniem przepisów prawa bankowego kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank może więc żądać wyłącznie zwrotu kwoty kapitału wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W celu zweryfikowania czy umowa jest należycie wykonywana konieczne jest ściśle i precyzyjne określenie kwoty kapitału kredytu albowiem rzutuje ona bezpośrednio na obowiązki kredytobiorcy, stanowi ona bowiem podstawę ustalenia wysokości poszczególnych rat jak i salda kredytu po dokonaniu zapłaty każdej z rat.

W ocenie Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą to jednak nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku. W przedmiotowej sprawie na skutek wprowadzenia do umowy stron postanowień zawartych w § 5 ust. 3, 4 i 5, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19 oraz § 22 ust. 2 umowy, zobowiązanie strony powodowej nie zostało ściśle, jednoznacznie określone, a ponadto wprowadzało możliwość uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia nie przewidzianego w art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższe postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów albowiem kurs franka szwajcarskiego ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powodowie natomiast pozbawieni byli jakiegokolwiek wpływu na sposób ustalania tego kursu a faktycznie nie mieli nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu wg kryteriów banku. Równocześnie bank określając w powyższych postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia stosował zarówno kurs sprzedaży jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powodów z kredytu wynikające z różnic kursu sprzedaży i kupna franka albowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank.

W ocenie Sądu, w sytuacji gdy umowa zawiera zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację, to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 kc, ponieważ rażąco narusza interesy konsumenta.

Powyższe postanowienia umowy stron pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353<sup>1</sup> kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385<sup>1</sup> § 1 kc opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385<sup>1</sup> § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta i właśnie z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak to zostało już wcześniej wskazane wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny potwierdzają stanowisko powodów, że kwestionowane przez nich klauzule nie zostały przez nich uzgodnione z bankiem. Nie było żadnej możliwości negocjacji umowy w tym zakresie. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385<sup>2</sup> kc oraz oceny



możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Tym samym powyższe postanowienia umowne należy traktować jako abuzywne, albowiem rażąco naruszały interesy konsumentów. Przede wszystkim konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez Bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powodów. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznannej powodom tabeli kursów. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). Jednocześnie zaznaczyć należy, że nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób Bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja tego kursu do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385<sup>2</sup> kc, jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

W ocenie Sądu abuzywność zapisów umowy powinna być badana na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego, który z powodu jego ukształtowania a priori jest nieważny od samego początku.

Powodowie wskazywali również na to, że umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 kc). Odwołując się do orzecznictwa powodowie wskazali na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego co stanowiło naruszenie zasad współzycia społecznego takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym. W ocenie Sądu powyższy zarzut jest kluczowy z punktu widzenia zasadności żądań powodów. Jak to zostało już wcześniej wskazane w ocenie Sądu dopuszczalne było w dacie zawarcia spornej umowy stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych (indeksacyjnych) polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą tak jak zostało to dokonane w przedmiotowej sprawie. W sytuacji takiej bank jako profesjonalista powinien przedstawić konsumentowi w sposób wyczerpujący, jasny i nie budzący żadnych wątpliwości sposób, wszelkie konsekwencje i niebezpieczeństwa stosowania klauzuli waloryzacyjnej.

Okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości Sądu jest fakt, iż zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powodów z pozwem w niniejszej sprawie może być to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego, który spowodował poważny wzrost wysokości ich zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powodów podstawowe znaczenie ma to, czy zostali oni w sposób należyty pouczeni przez pozwanego bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy, odnoszącej się do waluty (...).

Bezsporne jest to, że pozwani na etapie zawierania umowy podpisali zawarte w samej umowie w § 30 ust. 2 umowy oświadczenie o tym, że zostali poinformowani, iż ponoszą w sposób wyłączny ryzyko związane ze wzrostem waluty (...). Pozornie treść oświadczenia powodów nie budzi wątpliwości co do zakresu ich wiedzy o ryzyku związanym z zawarciem umowy. Jednak dla oceny faktycznej ich wiedzy i świadomości ryzyka konieczna jest nie tylko analiza literalnego brzmienia oświadczenia, ale również okoliczności towarzyszących jego złożeniu.

Z w pełni wiarygodnych w tym zakresie zeznań powodów wynika, że osoba przedstawiająca im ofertę zawarcia umowy kredytowej informując o możliwości wzrostu kursu franka bagatelizowała taką możliwość, informowała, że frank jest walutą stabilną i przedstawiono rozważań w temacie możliwego w przyszłości wzrostu tej waluty, co potwierdziła także świadek A. W., która była osobą doradcy w kontakcie z powodami. W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy indeksowanej (waloryzowanej) poprzez walutę (...) spowodowało, że powodowie podpisując powyższe oświadczenie faktycznie nie mieli świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu franka w okresie trwania umowy obciąża ich, jako kredytobiorców, co też sami potwierdzili

w swoich zeznaniach. W ocenie Sądu bank jako profesjonalista dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien powodom, jako konsumentom przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost kursu franka nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będą pozwani można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powodowie traktowali bank jako instytucję godną zaufania i opierając się na informacjach jakie uzyskali przed zawarciem umowy podjęli swoją decyzję. Rzetelne przedstawienie ryzyka związanego z zawarciem tego rodzaju umowy mogłoby mieć zasadniczy wpływ na to, czy powodowie zawarli by umowę. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, w szczególności w wyrokach z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumienia tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 roku w sprawie C-609/19 (...) zauważył, że nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie przy zawieraniu umowy konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się ona na założeniu, że stosunek wymiany między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilny przez cały okres jej obowiązywania i jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym, mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut.

Kredytobiorca musi zostać zatem jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 lipca 2021 r., I C 462/20, LEX nr 3198926). Ponadto za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 roku (sygn. akt I ACa 7/18) wskazano z kolei, że o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomej i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi. Zdaniem Sądu taki zarzut niedbalstwa po stronie pozwanego w zakresie obowiązku informacyjnego, można zasadnie przypisać. Poza powyższymi uwagami podnieść należy, że podpisane przez powodów oświadczenie miało charakter ogólny, blankietowy, konieczny do podpisania umowy, jako jej element, w żaden sposób nie była wyjaśniana powodom jego treść, znaczenie i konsekwencje prawno-finansowe.

Powyższe okoliczności wskazują w ocenie Sądu na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie jak to zostało wcześniej wskazane umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego jest nieważna. Również zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje jej nieważność. Jednocześnie podkreślić należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2006 r. było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniłaby treść i warunki umowy.

Nieprecyzyjne i dowolne zdaje się odwołanie do bliżej nieznannej tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby przez bank. Brak jest jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Szczególnie istotne jest to, że strona powodowa nie wiedziała i nie mogła wiedzieć według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona jej rata, z każdym kolejnym miesiącem powodowie nie wiedzieli więc w praktyce ile wynosi rata, którą mają uiszczyć, co wynika także z zeznań powodów. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy - Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 kc. Dodać trzeba, że umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także z tej przyczyny, że nawet, gdyby za rzeczywistą przyczynę wytoczenia powództwa uznać nie tyle skutki tzw. spreadu, co sam fakt znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, to taka świadomość ryzyka nie obejmuje w sposób oczywisty, w ocenie Sądu, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie zwyżki kursu. Na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywał obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę, i to wynika wprost z treści oświadczenia, w którym nie wskazano, aby to częściowo choćby bank ponosił takie ryzyko.

Dalej wskazać należy, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe w związku z art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 kc i rażąco naruszają interesy konsumenta. Dotyczy to tych postanowień umowy i regulaminu, na które wskazali powodowie w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w

szczegółności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Zdaniem Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, jednak, po pierwsze - muszą to być klauzule jasne, dostatecznie sprecyzowane, jednoznaczne, po drugie - nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku. Przyznać należy, że wskazany przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, wprowadzony do porządku prawnego w 2011 roku tzw. ustawą antyspreadową, miał z założenia niejako usankcjonować istniejące już umowy denominowane i indeksowane do waluty obcej, jednakże z pola widzenia nie może uciec ocena takich już istniejących wcześniej umów, w dacie ich zawierania.

Z uwagi na uznanie przez Sąd sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i z ustawą Prawo bankowe klauzul waloryzacyjnych, konieczne jest przeanalizowanie możliwych skutków prawnych, do których prowadziłoby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 kc, postanowienia te nie wiązałyby powodów i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec nich, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z orzecznictwa (...) wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jednakże orzecznictwo sądów krajowych wielokrotnie potwierdzało, że w polskim systemie prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, które mogłyby „wypełnić” powstałe w umowie braki.

Sąd uznał, iż utrzymanie umowy w pozostałym zakresie również nie byłoby możliwe. Należy zauważyć, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Poza tym powstaje pytanie, czy gdyby zastąpić wyeliminowane postanowienia abuzywne i w ich miejsce zastosować jakiegokolwiek inne postanowienia, czy strony byłyby zainteresowane zawarciem takiej umowy od samego początku, i dalej, trwaniem umowy w zmienionej przez Sąd treści. W ocenie Sądu odpowiedź na tak postawione pytanie musi być negatywna, co także stanowi uzasadnienie do braku możliwości innego uzupełnienia umowy w miejsce postanowień abuzywnych. Według stanowiska pozwanego, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy miałyby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta, ale w tej sprawie powodowie, jako konsumenci, wzięli to pod uwagę, podtrzymując swoje stanowisko. Mowa tu o pouczeniu powodów o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia ich żądania w przedmiocie ustalenia. Pouczenia tego dokonano w świetle wyroku (...) z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 zgodnie z którym wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontrydiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Innymi słowy, na tej tylko podstawie brak jest w sprawie przesłanek do uzupełnienia umowy w miejscu nieważnych postanowień umownych. Zgodnie bowiem z dotychczasowym orzecznictwem (...) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, ale pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie ustalić – w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, nad którymi nie może przeważać wola wyrażona przez konsumenta – że zastosowanie takich środków przewidzianych przez prawo krajowe, pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. W naszym prawie krajowym brak jest takich środków, które można by zastosować. W tym kontekście bezzasadne jest powoływanie się na wyrok (...) z dnia 2 września 2021 roku, C-932/19, w tzw. sprawie węgierskiej, albowiem w 2014 roku wprowadzono w tym kraju tzw. ustawę węgierską nr XXXVIII, która wprowadziła w miejsce nieważnych postanowień umów konsumenckich, odsyłających do kursów własnych banków, urzędowy kurs wymiany waluty. Tymczasem w Polsce takich regulacji

brak, które ewentualnie mogłoby zostać zastosowanie w sprawie, jak przedmiotowa. Poza tym jednak dominujący w orzecznictwie (...) jest prymat woli konsumenta, należyście pouczonego o ewentualnych konsekwencjach swojego żądania.

Odnosząc się jeszcze do kwestionowania przez pozwanego świadomości powodów co do mechanizmu i charakteru zawartej przez nich umowy, w kontekście zawartej wcześniej umowy o podobnym charakterze w walucie USD podnieść należy, że okolicznością bezsporną dla Sądu w niniejszej sprawie był fakt, iż powodowie w niniejszej sprawie legitymowali się statusem konsumenta, w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> kc. Pozwany jako przedsiębiorca zawarł bowiem umowę kredytową z powodami, a umowa ta w sposób oczywisty nie pozostawała w żadnym związku z działalnością zawodową lub gospodarczą drugiej strony umowy, co wynika z treści umowy i z samych zeznań powodów. Bez znaczenia jest przy tym status zawodowy czy wykształcenie powodów w dacie zawierania umowy, albowiem pod tym kątem przepisy nie różnicują statusu konsumenta i nie konsumenta. Podnieść bowiem należy, że o statusie konsumenta decyduje treść umowy i cel, na który uzyskano kredyt, a ten służył zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów. Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2021 roku (...) w sprawie C-198/20 przypomniał, że dyrektywa 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków umownych chroni konsumenta w sposób obiektywny i niezależnie od konkretnego zasobu wiedzy, czy niedbałego zachowania przy zawieraniu umowy. Ochrona taka przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Sąd ma dokonać kontroli umowy, czyli uznać, czy jej jakieś postanowienie jest abuzywne, a to nie zależy od cech osobowości słabszej strony umowy, którą jest konsument. W konsekwencji nie miał znaczenia w sprawie fakt, iż powodowie już wcześniej byli stroną podobnej umowy, mając na uwadze powyższe rozważania, w oparciu o orzecznictwo (...). Poza tym ocenie podlega każda umowa indywidualnie, pod kątem jej treści i okoliczności jej zawierania, ogólnikowe odniesienie się do istnienia wcześniej podobnej umowy z udziałem strony, nie jest uzasadnione.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 385<sup>1</sup> kc, art. 353<sup>1</sup> kc i art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe uznał za uzasadnione ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...), zawarta pomiędzy stronami w dniu 27 lutego 2006 roku była nieważna od samego początku, i nie stała się ważna później, jako przesłankę do rozważanie zasadności zgłoszonego żądania zapłaty.

Konsekwencją powyższego przesłankowego ustalenia jest to, iż w pełni uzasadnione było żądanie powodów w zakresie zasądzenia kwoty wskazanej także w żądaniu głównym, po jego rozszerzeniu. Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Zastosowanie ma to także do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 kc. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia głównego Sąd rozważył także w oparciu o przepis art. 409 kc, zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. III CZP 6/21), należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany pogląd Sądu Najwyższego. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia głównego o zapłatę, w kwocie ostatecznie dochodzonej przez powodów. Kwota, składająca się na to roszczenie, nie została skutecznie zakwestionowana przez pozwanego, a wynika z przedłożonego przez powodów zaświadczenia o wpłatach, wystawionego przez pozwanego, za wskazany w sprawie okres. Wskazać przy tym należy, że z treści owych zaświadczeń, przedstawionych także

przez samego pozwanego do odpowiedzi na pozew, wynika kwota wyższa z tytułu spłaconego kredytu w ratach, niż dochodzona w sprawie.

Wskazać należy, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia nie był uzasadniony. Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest ustalony fakt, iż powodowie byli konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> kc. Zgodnie z przepisem art. 118 zd. pierwsze kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Wskazać należy, że w doktrynie pojawia się stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Niezależnie jednak od tego wskazać należy, że podstawą faktyczną żądania powodów w zakresie zasądzenia wskazanych w pozwie kwot jest twierdzenie o nieważności umowy stron. Konsekwencją nieważności umowy jest natomiast obowiązek zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych wzajemnie przez strony w związku z wykonywaniem nieważnej umowy. W tej sytuacji nie można traktować kwot zapłaconych przez strony przed stwierdzeniem nieważności umowy za świadczenia okresowe albowiem pozostawałoby to w sprzeczności z obowiązkiem zwrotu świadczeń uzyskanych w ramach wykonywania nieważnej czynności prawnej. Żądania powodów o zapłatę opierały się na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc i jest ono konsekwencją ich stanowiska, iż umowa w związku z którą dokonywali wpłat na rzecz pozwanego jest nieważna. W tej sytuacji dla oceny ewentualnego przedawnienia roszczenia nie można stosować trzyletniego terminu przedawnienia, ale przewidziany w art. 118 kc termin przedawnienia dla świadczeń innych niż świadczenia okresowe do których niewątpliwie należy świadczenie nienależne w rozumieniu art 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc. Termin przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego wynosi obecnie 6 lat, to jednak z uwagi na przepisy intertemporalne ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r w przedmiotowej sprawie ma zastosowanie 10-letni termin przedawnienia roszczenia. Zgodnie z przepisami intertemporalnymi - art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. W związku z tym, w niniejszej sprawie stosuje się 10-letni termin przedawnienia. Ponadto w oparciu o stanowisko (...) wyrażone w wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. w sprawie C-485/19 bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Umowa stron zawarta została w lutym 2006 r., jednak dla oceny kiedy rozpoczął się bieg terminu przedawnienia konieczne jest ustalenie zgodnie ze wskazanym orzeczeniem (...), kiedy powodowie uzyskali wiedzę o zastosowaniu w umowie klauzul niedozwolonych. Oceniając powyższą kwestię trzeba mieć na względzie fakt, iż informacje o stosowaniu przez banki w umowach kredytowych klauzul niedozwolonych początkowo pojawiały się wyłącznie w mediach, i sam powód w swoich zeznaniach wskazał na powzięcie informacji w tym zakresie co do swojej umowy wobec jednego z wyroków (...) w październiku 2019 roku. W związku z tym w maju i sierpniu 2020 roku powodowie skierowali pisma do pozwanego, z żądaniem zapłaty, zatem od tego momentu należałoby liczyć bieg terminu przedawnienia. Mając na uwadze datę wniesienia pozwu, niewątpliwie do przedawnienia w sprawie w zakresie zgłoszonego roszczenia o zapłatę nie doszło.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc w związku z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, art. 353<sup>1</sup> kc i art. 58 § 1 i 2 kc, zasądził od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki, jako bardziej poprawną jurydycznie formę zasądzenia łącznego, kwotę 288.821,89 złotych (punkt 1 wyroku). Podnieść należy, że w zakresie świadczenia nienależnego w związku z ustaleniem nieważności umowy, nie występuje solidarność po stronie powodów, albowiem nie wynika ona z ustawy czy czynności prawnej, lecz jest wynikiem dokonanego przez Sąd ustalenia, jako przesłanki do zasądzenia. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc, zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu, od wskazanej w pozwie daty, wobec dokonanego wcześniej już wezwania do zapłaty pozwanego z tego samego tytułu i w wyższej kwocie, wraz z określonym terminem do zapłaty, który upłynął bezskutecznie.

Zważywszy na fakt, że określone w sprawie powództwo główne podlegało uwzględnieniu w całości, nie było podstaw, aby przedmiotem rozstrzygnięcia i rozważania Sądu czynić zgłoszone roszczenie ewentualne, z uwagi na szczególny przypadek kumulacji roszczeń.

O kosztach procesu, jak w punkcie 2 wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 11.834 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty procesu złożyły się kwota 1.000 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 10.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej, przy uwzględnieniu pierwotnej wartości przedmiotu sporu oraz łącznie kwota 34 zł tytułem uiszczonych opłat skarbowych od pełnomocnictw, objęta wnioskiem w tym przedmiocie. W ocenie Sądu z uwagi na istnienie po stronie powodowej tzw. wierzytelności łącznej, do niepodzielnej ręki, występowanie w sprawie współuczestnictwa koniecznego po stronie wszystkich kredytobiorców z umowy oraz z uwagi na fakt reprezentowania powodów przez osobę jednego, tego samego ustanowionego do sprawy przez powodów pełnomocnika, brak było prawnych i celowościowych podstaw do zasądzenia zwrotu kosztów odrębnie na rzecz każdego z powodów.